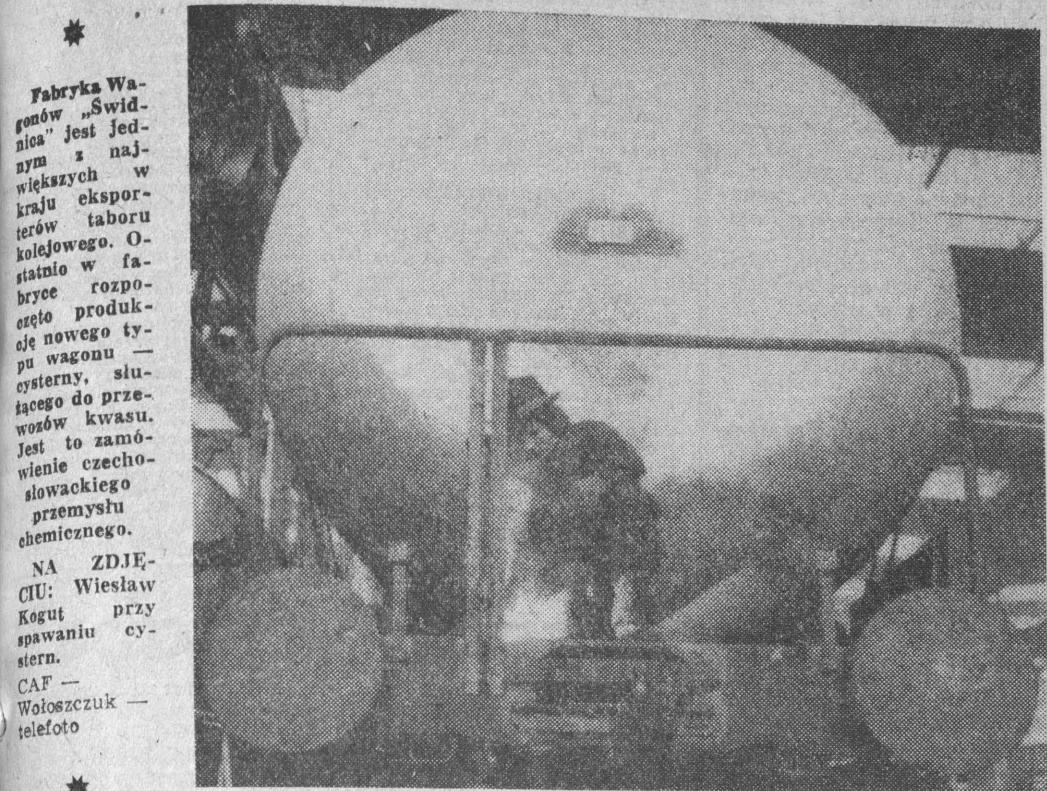




Fabryka Wagonów w Suwałkach. Na zdjęciu: pracownicy przy montażu wagonu.

Jak wykorzystujemy czas pracy?

Straty czasu każdego robotnika kształtują się przeciętnie na poziomie 6-8 proc. zmiany roboczej, tj. 30-40 minut. Można przy tym domniemywać, że odsetek ten jest znacznie większy, bowiem zakłady pracy nie są skłonne na ogół ani do podejmowania badań tej sprawy, ani tym bardziej do pełnego ujawniania ich wyników. Szacuje się, że w wielu przypadkach straty te przekraczają 10 proc. czasu zmiany roboczej, a niekiedy dochodzą i do 20 proc.

Tu kryje się jedno z głównych źródeł rezerw lepszej, efektywniejszej pracy zakładów. Warto zdać sobie sprawę, że nieracjonalne wykorzystanie czasu na stanowiskach roboczych przynosi straty nie mniejsze niż te, które powoduje absencja pracowników (w dodatku znacznie ostatnio zwiększona). Dla porównania: czas nieprzepracowany z racji nieobecności w pracy (łącznie z urlopami macierzyńskimi) wynosi w całej gospodarce społecznej ok. 8 proc. nominalnego czasu pracy.

Gdzie zatem przecieka czas tych wszystkich, którzy codziennie stawiają się do pracy? Samo podpisanie listy obecności lub odbicie karty zegarowej wcale — jak wiadomo — nie musi oznaczać punktualnego podjęcia pracy. Wiele zresztą zakładowych regulaminów nie określa jednoznacznie godzin rzeczywistego rozpoczęcia pracy. To samo z jej końcem: czynności



Nagroda Leninowska dla prezenta Angoli

* LUANDA — Prezydent Ludowej Republiki Angoli, Agostinho Neto, otrzymał Międzynarodową Nagrodę Leninowską. Za utrwalenie Pokoju Między Narodami. Uroczystość wręczenia odbyła się 13 bm. w Luandzie.

Cesarz Iranu w Stanach Zjednoczonych

* WASHINGTON — Korespondent PAP, Stanisław Głębicki, pisze: W poniedziałek 14 bm. cesarz Iranu Mohammad Reza Pahlawi z małżonką rozpoczęli wizytę w Stanach Zjednoczonych. Zwraca uwagę fakt, że już dawno żaden gość zagraniczny nie był widzany w Stanach z takim honorami.

Rewolta w więzieniu bruckelskim

* BRUKSELA — W jednym z więzień bruckelskich wybuchła w niedzielę rewolta 150 więźniów. Buntownicy zabijali i raniili policję, palili w budynkach. Po kilku godzinach, straż pożarna udało się ugasić pożar, a w nocy z niedzieli na poniedziałek więźniowie poddali się. Rzecznik buntowników oświadczył, że protestowali oni w warunkach, panującym w więzieniu, zbudowanym już w XIX wieku.

Zjazd Komunistycznej Partii W. Brytanii

* LONDYN — XXXV Zjazd Komunistycznej Partii W. Brytanii, który rozpoczął się w sobotę i skończył się w niedzielę, zatwierdził program działań partii, zatytułowany „Brytyjska droga do socjalizmu”.

Sesja parlamentu indyjskiego

* DELHI — W poniedziałek rozpoczęła się sesja parlamentu indyjskiego. Rozpoczęcie sesji poprzedziła konferencja prasowa, w której premier Indii, Indira Gandhi, oświadczyła, że rząd będzie kontynuował politykę reform społecznych i gospodarczych.

Pożar hotelu w Antwerpii

* BRUKSELA — Pożar, który wybuchł w poniedziałek w jednym z hoteli w Antwerpii, spowodował śmierć 6 osób, w tym 3 dzieci. Trzypiętrowy budynek, który służył jako hotel, przetrwał, ale jego dach został uszkodzony.

Atak na królową Elżbietę

* LONDYN — Jak podała Agencja Reutersa w ub. sobotę 12 bm. uściskiem na jednej z ulic Londynu czterdziestoletni bezrobotny Bernard Morgan obrzucił królową Elżbietę. Morgan został zatrzymany przez policję i stał przed sądem.

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR

Edward Gierek na partyjnej konferencji w Zamojskich Fabrykach Mebli

ZAMOSĆ (PAP) — Zakładowe organizacje partyjne w całym kraju dokonują od kilku tygodni, podczas konferencji sprawozdawczo-wyborczych, wnikliwego przeglądu swego dorobku w ostatnich latach, formułują nowe, ważne zadania na przyszłość. Ważnym akcentem kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ogniwach partii, stał się udział I sekretarza KC PZPR — EDWARDA GIERKA w zakładowej konferencji partyjnej Zamojskich Fabryk Mebli, która odbyła się 14 bm. w Zamościu.

W sali obrad spotkali się delegaci reprezentujący ponad 600 członków i kandydatów partyjnej społeczności fabryk a także aktywność społeczno-gospodarczą zakładów zatrudniających dziś ponad 3 tys. osób. W konferencji wzięli udział gospodarze woj. zamojskiego z I sekretarzem KW PZPR — Ludwikiem Mańkiewiczem. To wszystko, czym organizacja partyjna fabryk i cała załoga szczytują się, i to, co jest jej ambicją na przyszłość, odzwierciedlone zostały w konkretnej, bogatej we wnioski dyskusji.

Przypomniano, że ostatnie lata to dla zamojskich fabryk okres intensywnego modernizacji niektórych wydziałów, czterokrotny — w latach 1970 — 77 wzrost produkcji mebli, wydatny wzrost wydajności pracy, systematyczna obniżka kosztów produkcji. Jednocześnie rozwiązano wiele trudnych problemów socjalno-bytowych załogi, poprawiły się warunki BHP. Wśród zakładów meblarskich w całym kraju zamojskie fabryki zajmują dziś jedno z czołowych miejsc.

Obecnie — mówili dyskutanci — mamy ambicję i warunki by osiągnięcia te pomnożyć, by pracować jeszcze bardziej efektywnie, zgodnie z zadaniami nakreślonymi na IX Plenum KC PZPR. Sprzyja temu nie tylko modernizacja, lecz przede wszystkim ponad stuletnia, dobra tradycja fabryki, doświadczenie, fachowość i zaangażowanie załogi.

Z troską dyskutowano o

Plenum KW PZPR w Łomży

Pracowitość i zaangażowanie — bardzo ważne atuty w przyspieszonym rozwoju kraju

Poprzedzone wieloma konsultacjami oraz plenarnymi posiedzeniami KM i KM-G w Łomży, Zambrowie, Grajewie, Wysokiem Mazowieckim i Kolnie odbyło się wczoraj Plenum KW PZPR w ŁOMŻY. Oprócz członków KW wzięli w nim udział aktywiści młodzieży oraz przedstawiciele instytucji i organizacji zajmujących się procesem pedagogiczno-wychowawczym. Przewodniczył I sekretarz KW partii — STEFAN ZAWODZIŃSKI, a ZG ZSMP reprezentował sekretarz — ANDRZEJ MACANOWICZ.

Na początku Plenum 100-osobowa grupa produkcyjnych robotników, rolników, uczniów i instruktorów ZHP otrzymała legitymacje kandydackie PZPR. Wzięli je — I sekretarz KW — Stefan Zawodziński i sekretarz KW — Waldemar Szpalidziński. I sekretarz KW złożył gratulacje wszystkim, którzy wstąpili do partii, rekomendowani przez ZSMP. Życzył im coraz lepszych wyników w pracy i nauce.

Następnie sekretarz KW partii — Mieczysław Pietrzak wygłosił referat na temat aktywizacji społeczno-zawodowej i politycznej młodzieży, ich siły, zapalił pomysłowość, zaangażowanie oraz pracowitość powinny być szeroko wykorzystywane w przyspieszonym rozwoju woj.

Łomżyńskiego. Jest to tym bardziej ważne, że młodzi produkują w wielu dziedzinach, dają dobry przykład, oddziałują pozytywnie na środowisko.



Stużobowa grupa młodych otrzymała kandydackie legitymacje partyjne. Fot.: Gabor Lorinczy

Ogólnowiejskie zebrania

Większa produkcja - wyższe emerytury

Wielkość świadczeń socjalnych dla rolników, wynikająca z uchwalonej 27 października br. przez Sejm ustawy o emeryturach, wyniesie w kraju — po jej powszechnym wprowadzeniu w życie tj. od lipca 1980 roku — około 21 mld zł. Taką jest wstępny szacunek. Jeśli jednak rolnicy wydatnie zwiększą ilość sprzedawanych produktów, kwota ta odpowiednio wzrośnie.

Producenci rolni są zatem zainteresowani powiększeniem skali produkcji towarowej. Od niej przecież uzależniona jest wysokość emerytury, której rozpiętość wynosi od 1,5 do 8,5 tys. złotych miesięcznie. Nie więc dziwnego, że podczas rozpoczętych 10 bm. zebrania ogólnowiejskich w naszym regionie dyskutowano nad sposobami prowadzącymi do intensyfikacji hodowli i bazy paszowej w zagrodach chłopskich.

Pierwsze zebrania — w ujętych czterech — odbyły się w Kryniewie (woj. łomżyński). Najpierw tamtejszy aktyw szczegółowo zapoznano z treścią ustawy oraz omówiono zadania rolnictwa w okresie od zakończenia IX Plenum KC PZPR do II Krajowej Konferencji Partyjnej. Zebrania o tej tematyce przeprowadza się również we wszystkich instytucjach rolniczych oraz w zakładach pracy.

W gminie Kryniewie już podczas wiosennej dyskusji nad projektem rolnicy postanowili — poprzez zwiększenie podaży artykułów pochodzenia rolniczego — dać wyraz poparcia dla polityki rolnej państwa. W wyniku zorganizowania w br. 53 nowych gospodarstw specjalistycznych oraz 13 zespołów rolników — z których 3 powstały w os-

tasz, zmuszony był sam wybrnąć z trudnej sytuacji. „Chcemy sprzedawać Państwu więcej i będziemy to czynić, ale niech inni wobec nas postępują solidnie” — mówiono.

Wczoraj, 14 bm. w dalszych 6 gminach woj. łomżyńskiego odbyły się kolejne seminaria. Przewiduje się, że do końca listopada zebrania przeprowadzi się we wszystkich miejscach. Rolnicy są bardzo zainteresowani ich treścią, jako że emerytury w Białostockim dotyczą ponad 20 tysięcy producentów oraz członków ich rodzin.

Cląg dalszy na str. 1

Samobójstwo kolejnej terrorystki w RFN

Holandia drugim europejskim centrum terroryzmu w Europie?

BONN (PAP) — Rzecznik bawarskiego Ministerstwa Sprawiedliwości zakomunikował, że w ub. sobotę popełniła samobójstwo 32-letnia Ingrid Schubert. Schubert odsiadując wyrok 13 lat więzienia za napad z bronią w ręku, nielegalne posiadanie broni i przynależność do organizacji przestępczej. Uważano ją jako jedną z inicjatorek ruchu lewackiego w RFN. Początkowo trzymano ją wraz ze współni-

dzieci łomżyńskiej świadczą również obojętne patrzenie nad budową Fabryki Domów.

Jednakże — jak stwierdzono w sprawozdaniu i dyskusji — istnieje konieczność dalszego podnoszenia poziomu pracy

Cląg dalszy na str. 2

Początek zimy w Europie

BONN (PAP) — Niemal w całej Europie zanotowano w ciągu ostatnich dwóch dni gwałtowne ochłodzenie oraz zamiecie, a nawet burze śnieżne. Na północnych stokach Alp panują znakomite warunki śniegowe umożliwiające jazdę na nartach i sankach. We Włoszech, Austrii i Szwajcarii zamknięto ruch na 14 przełęczach alpejskich. W Pradze, gdzie jęszcza w niedzielę pa-

Cląg dalszy na str. 2

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: Białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże o kresami opady. Temperatura maksymalna 2-4 st., minimalna 2-4 st. C. Wiatry dość silne i silne przekraczające w porywach 20 m/s, południowo-zachodnie i zachodnie.

JUTRO — zachmurzenie zmienne, przelotne opady deszczu i śniegu z deszczem, chłodniej, stopniowe słabienie wiatru.

MIENINY: Alberta i Leopolda (160)

Podsumowanie rocznej pracy OHP w woj. suwalskim

W Goldapi odbyło się w ubiegłą niedzielę podsumowanie działalności OHP FSZMP w woj. suwalskim w roku 1976-1977. Z tej okazji goldapiński 39-1 stacjonarny Ochotniczy Hufiec Pracy odprawił 10 lat przodujący w kraju wśród hufców zatrudnionych w budownictwie rolniczym odznaczony został Srebrną Odznaką im. Janka Krasińskiego. W uroczystości wzięli m. in. udział: komendant główny OHP FSZMP — Władysław Miśków, kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Suwałkach — Tadeusz Kłaczkowski oraz wicekurator oświaty i wychowania — Stanisław Grodzki.

Komendant wojewódzki OHP FSZMP w Suwałkach — IGNACY MAKAREWICZ przedstawił wyniki pracy 11 stacjonarnych OHP oraz 33 szkolnych komend OHP działających w woj. suwalskim. Obie te formy pracy hufców spełniają znaczącą rolę w społecznym i zawodowym kształtowaniu i pracy wychowawczej wśród młodzieży.

Hufce stacjonarne, w których znajduje pracę i naukę blisko tysiąc szkolnych hufców OHP w pracy na rzecz województwa. W okresie wakacji ponad 2.600 młodzieży suwalskiej i 1.000 osób spoza województwa skupili hufce, pracując na rzecz PPR, Lasów państwowych, PGR i innych pionów gospodarki. W okresie letniej aktywności wykonywali w woj. suwalskim pracowali w OHP ponad 19 tys. młodzieży szkolnej.

Połączenie polskiego i NRD-owskiego odcinka Gazociągu Orenburskiego

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP Władysław Knyepel pisze: W poniedziałek w pobliżu miasta Kremienyż, na Ukrainie nastąpiło połączenie dwóch odcinków gazociągów — zachodniego granicy ZSRR z NRD. Zaświadczenie zadania wykonania „Czerwonego spoiwa” otrzymał najlepszy polski spawacz — Leonard Rubach i Henryk Lisiecki oraz przodujący robotnicy niemieccy — Rainer Bruckner i Lutz Weiland.

Przy ścisłej współpracy ze specjalistami radzieckimi, bułgarskimi i niemieckimi NRD doprowadziło do Polski i NRD prawie na rok przed ustalonym terminem ułożyli 900 km gazowej magistrali. Odcinek polski liczy 583 km.

Z okazji połączenia obu odcinków gazociągu odbył się wielki radziecki, polskich i niemieckich budowniczych tej magistrali, którzy zwrócili się do wszystkich uczestników międzynarodowej budowy o szybkie i jak najlepsze jej ukończenie.

Gazociągami długości 2.750 km, wyposażonym w 22 stacje kompresorowe będzie się rocznie transportować 28 mld m sześci „błękitnego paliwa”, z czego 15,5 mld m sześci, otrzymają



Prace przy budowie gazociągu. W tle: pracownicy przy montażu rury.

Cląg dalszy na str. 2

W miejscowości Kurna w Iraku trwają ostatnie przygotowania do wyprawy, jaką przygotowuje słynny norweski podróżnik Thor Heyerdahl.

11 bm. wodowano tam trzcinową łódź TIGRIS, skonstruowaną według wzorów sprzed 5 tysięcy lat. Heyerdahl jest przekonany, że Sumerowie posiadali umiejętność żeglowności po morzu przed Egipcjanami z epoki faraonów. Norweski podróżnik wraz z 11-osobową załogą wyruszy na Ocean Indyjski w tym tygodniu.

NA ZDJĘCIU: wodowanie TIGRISA.

CAF — AP — telefoto

Cląg dalszy na str. 2

Jak wykorzystujemy czas pracy?

Ciąg dalszy ze str. 1

kladów, a zwłaszcza bezpośredniego dozoru należy uważać za najcięższą część tych prac. Należy do nich awarie maszyn i urządzeń, niezadanych przez nie zorganizowane służby remontowe, nieterminowe dostawy materiałów i narzędzi na stanowiska robotnicze, brak dokumentacji, części zamienne itp. Obciążenie np. że same „spacery” do różnych komórek po narzędziach czy dokumentację przesyłają robotnikom w licznych przedsiębiorstwach przemysłowych i budowlanych ok. 10 proc. czasu roboczego.

Niedostępnia w organizacji pracy i kooperacji prowadzi do tzw. płatnych przestołów, których rozmiar od lat ulegał na tym samym poziomie (około 7 godzin rocznie na 1 robotnika). Co gorsze, niepełnym wykorzystaniu dnia roboczego towarzyszy z reguły nadmierne wzrosty godzin nadliczbowych. W ciągu trzech kwartałów br. ich liczba (na 1 robotnika przemysłowego poza ruchem ciągłym) zwiększyła się o ok. 9 proc. w stosunku do analogicznego o-

kresu ub. r. W niektórych zakładach pracownicy przekroczyli cały swój roczny limit (120 godzin nadliczbowych na osobę) już w II kwartale. Wielu traktuje wysoki zapłata za pracę „w nadgodzinach” (i to czasem, jak wykazały kontrole, fikcyjna) jako stały dodatek do płac. Skutki tego zjawiska nie ograniczają się do strat finansowych; nie mniejsze są koszty społeczne: zdrowotne i wychowawcze, jakie z tego tytułu ponosimy.

Warto przy tym mieć na uwadze, że wszelkie poczynania typu administracyjnego, rygoru i sankcje wprowadzane w tych sprawach w poprzednich latach, co prawda przynosiły poprawę, ale nie na długo. Stało się to ogromne znaczenie podjęcia przedsięwzięcia długofalowego, zapewniającego trwałą poprawę wykorzystania czasu roboczego, przede wszystkim organizacji pracy. Czas pracy tak bardzo zależy dziś na wartości, że jego pełne i efektywne wykorzystanie nie może już być przedmiotem doraźnych zabiegów.

Edward Gierek na partyjnej konferencji w Zamojskich Fabrykach Mebli

Ciąg dalszy ze str. 1

mówili w konkluzji dyskusyjnej — nasz wkład w dzieło realizacji uchwały VII Zjazdu PZPR, to z czym partyjni kolektywni fabryki przyjdzie na II Krajową Konferencję PZPR.

Przedstawiciele załogi zobowiązali się do wyprodukowania ponad plan — dla uczczenia II Krajowej Konferencji Partyjnej — 500 zestawów meblowych, w tym blisko 300 poszukiwanych na rynku kompletów segmentowych „Padwa”.

Następnie głos zabrał i sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, który podziękował za zaproszenie na konferencję i podkreślił z uznaniem, że dyskusja, jaka się na niej toczyła, cechowała rzeczowość, konkretność, charakterystyczną dla patriotycznej, gospodarskiej troski o powiększenie efektów naszej wspólnej pracy, o rozwój naszej Ojczyzny.

W obecnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ogólnych naszej partii, stwierdził Edward Gierek, pada

wiele cennych wniosków i projektów usprawnień, wiele słów twórczych, konstruktywnej krytyki. Wskazuje się na przykłady dobrej roboty, ale i marnotrawstwa partyjnych, zaangażowanych pracowników, ale również nieuczciwości i egoizmu; ośmieszają i wyśmiewają dyscyplinę, a z drugiej strony lekceważą obowiązki i bezduśność. Robimy wszystko — powiedział Edward Gierek — by z tych dyskusji wyciągnąć dla KC, dla rządu, właściwe wnioski, by pozytywne postawy umacniać, a zjawiska negatywne, ujemne, z całą konsekwencją wypieniać. Ten front walki ma dziś szczególne znaczenie.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza, powiedział dalej i sekretarz KC PZPR, wniosła już wiele cennych wartości w działalność naszej partii. Przyczynia się do umocnienia jej ideowej i bojowej siły naszych szeregów, potwierdza głębokie związki ognia naszej partii z klasą robotniczą i z wszystkimi ludźmi pracy, umocnia jej kierowniczą rolę na wszystkich odcinkach życia kraju.

Mimo przeszkód obiektywnych i subiektywnych — podkreślił Edward Gierek — i dźmiemy trywialne napróżd, z uporem dźwigamy nasz kraj w przód, nie zbacając z obranej drogi i odrzucając krótkowzroczne koncepcje. Musimy troszczyć się o dziś i musimy dbać o dzień jutrzejszy. Mówiąc o tym i sekretarz KC PZPR stwierdził, że zmierzając do modernizacji i nadal modernizacji się Zamojskie Fabryki Mebli, tak jak całe, nowe województwo zamojskie, są świadectwem wyraźnego i docelowego postępu dokonującego się w całym naszym kraju. Przed nami jasno wytyczona perspektywa — powiedział sekretarz KC. Cierpiąc siły z przekonania o słuszności drogi jaką idziemy, jednocząc naród wokół wspólnych celów, powinniśmy zrobić wszystko, by pokonać wszelkie przeszkody, zapewnić naszej Ojczyźnie stały, dynamiczny rozwój, by zapewnić naszemu narodowi stały wzrost poziomu życia, oświaty i kultury.

Na zakończenie swego wystąpienia, Edward Gierek podziękował za organizację partyjnej i całej załogi w Zamojskich Fabrykach Mebli i ich rodzinom. E. G.

Podsumowując dyskusję i sekretarz KW partii — Stefan Zawadzinski powiedział m.in.: „Wyrażam przekonanie w imieniu Zarządu KW i Plenum, że pełna realizacja tego programu przyczyni się do polepszenia pracy z młodzieżą dla dobra kraju i dla jego pomyślnej przyszłości”.

(su)

Plenum KW PZPR w Łomży

Ciąg dalszy ze str. 1

ideowo - politycznej, ujęcia jej w określone ramy, włączenie do codziennych działań, współdziału w tym ważnym procesie wszystkich ogniw frontu ideologicznego. Praca ta powinna być rozwijana systematycznie, począwszy od rodziny, poprzez szkoły, zorganizowane formy wykorzystania wolnego czasu, do skutecznego oddziaływania przez organizację. W ostatnich latach zasady korzystne zmiany w ruchu młodzieżowym, wzrosła aktywność ZSMP i ZHP, wzrosła ich siła polityczna, wzmocniły się formy pracy. Potrzebny jest dalszy rozwój ilościowy i jakościowy tych organizacji, a przede wszystkim umocnienie ich podstawowych ogniw i instancji gminnych. Obecnie 71 kół ZSMP w województwie posiada prawo rekomendowania swych członków do partii.

Zadaniem wszystkich, w tym także organizacji i instancji partyjnych, jest stwarzanie warunków sprzyjających aktywizacji młodych ludzi, ukazywanie im perspektyw, powierzenie odpowiedzialnych zadań. Dzięki temu młodzież będzie masowo i aktywnie uczestniczyć w realizacji zadań, wyrażać szacunek do pracy własnej i wysiłku innych, osiągać moralną satysfakcję i awans, kształtować socjalistyczne postawy, korzystać w szerokim zakresie z nowości i postępu, działać z wyobraźnią i oddziaływać na innych. Ważnym zadaniem jest upowszechnianie wzorów osobowych młodych obywateli.

W dyskusji na Plenum zabrało głos 13 osób. Stanisław Daniszewski omówił rolę szkoły w kształceniu i wychowywaniu młodego pokolenia. Janina Arłamowska mówiła o współpracy organizacji i instancji partyjnych z ZSMP i ZHP, a Mieczysław Borawski — o wychowaniu obywatelskim i politycznym. Tradycje i ich znaczenie w procesie wy-

chowawczym zostały przedstawione przez Stefana Sokolowskiego. O szansach, jakie daje specjalizacja gospodarstw i tworzenie zespołów produkcyjnych rolników opowiedział, opierając się na własnym przykładzie, Zygmunt Prosiński. Swoje wystąpienie Stanisław Topór poświęcił adaptacji zawodowej młodzieży w ZPB „Narew”, a Helena Sutynie omówiła współpracę szkoły z ZHP. Jerzy Panaszewski poruszył problemy iacyzacji oraz upowszechniania materialistycznego światopoglądu. O pracy zmierzającej do podniesienia jakości wyrobów w ZPB im. Rewolucji Październikowej w Zambrowie mówiła Elżbieta Jasiak. Sprawy związane z oddziaływaniem osobistego przykładu przelozonych na postawie i zaangażowanie młodych pracowników poruszył Michał Adamczewski, a Marek Kaszanowicz przedstawił zadania młodzieży w rozwoju gospodarki żywnościowej. Przemówienie Stefana Kuroczyńskiego dotyczyło głównie współpracy ze środowiskami studentekimi w celu pozyskania wysoko wykwalifikowanych kadr, a Danuta Nowodworska przedstawiła zagadnienia samodzielności i odpowiedzialności młodzieży oraz działalności ZHP w szkole.

Złot młodych przodowników

Po zakończeniu plenarnej obrady Komitetu Wojewódzkiego i rti w Łomży, której przebieg relacjonujemy, w auli Zespołu Szkół Budowlanych odbył się „Złot młodych przodowników pracy, nauki i wyszkolenia bojowego”. W spotkaniu racjonalizatorów, rolników osiągniętych wysiłkiem, wybitnych i uczynnych — uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych regionu z I sekretarzem KW PZPR — Stefanem Zawadzinskim i wojewodą łomżyńskim — Stanisławem Ciupa. Naj-

wyższe władze organizacji młodzieżowych reprezentowały sekretarz ZG ZSMP — Andrzej Macanowicz. Złot młodych przodowników ZW ZSMP — Henryk Gryko, który stwierdził m. in. że młodzież zrzeszona w socjalistycznym związku zrobiła o wiele więcej niż w przeszłości. Ale to jej nie było zadowolone. Czas nieścisłe nowe zadania, które wymagają nowych rozwiązań. Do wypełnienia należyćności młodych jak w praktyce realizować linie VI i VII Zjazdu, wcielić w życie uchwały IX Plenum PZPR. W trakcie spotkania wyróżnialiśmy się aktywistami, włączając ich do realizacji planu społeczno-gospodarczego rozwoju.

Uczestnicy złota wystąpili do wszystkich młodych mieszkańców województwa łomżyńskiego apel o jeszcze szerszy udział w całokształcie życia politycznego kraju, województwa, swoich gmin i miast.

W części artystycznej wystąpiły zespoły harcerskie z Liceum Medycznego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Łomży, kierowane przez Danutę Kobylarz. (zp)

Połączenie polskiego i NRD-owskiego odcinka Gazociągu Orenburskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

mają europejskie kraje RWPG, które uczestniczą w realizacji tej wielkiej inwestycji. Magistrala budowana jest siłami i środkami Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. Rumunia wnosí swój wkład w te inwestycje, finansując zakupy różnych urządzeń i materiałów.

Gazociąg Orenburg — zachodnia granica ZSRR jest największym wspólnym obiek-

tem realizowanym przez kraje RWPG. Wielka budowa krajów socjalistycznych rozpoczęła się jesienią 1975 r. Przebiegała ona w niełatwych warunkach. Trzeba było pokonać wiele rzek, przetrwać liczne drogi, linie kolejowe. Przedterminowa realizacja tej wielkiej inwestycji jest wymownym przykładem praktycznego wcielenia w życie programu socjalistycznej integracji gospodarczej.

Prosimy wszystkie osoby posiadające jakiegokolwiek wladomosc w tej sprawie o informowanie KM MO w Białymostku, ul. Warszawska 65, telefon 38-473, lub 38-802, względnie najbliższej Jednostki MO.

Uwaga, trujący alkohol!

Miedzy 10 a 14 listopada br. nalezani sprawy dokonali wlamania do magazynu Akademii Medycznej w Białymostku i skradli znajdujące się w nim 13 butelek o pojemności 1 litra alkoholu metylowego, bezbarwnego. Butelki zakręcone korkiem plastikowym koloru czarnego z etykietą o następujących napisach: A-11479-IIIaVa, meta-ol netto 1000 cm sześć. Made in Poland, Zakłady Chemiczne w Olsztynie Nr 010577 latwo palne — trująca w cenie 13,50 zł; 4 butelki o pojemności 500 gramów napełnione płynem bezbarwnym. Na butelce etykieta PPH Polskie Odczynniki

Chemiczne Gliwice, alkohol etylenowy 96 proc., data produkcji 30.VI.77 r.; 5 butelek o pojemności 1 litra, zakręcone korkiem czarnym z plastikową naklejką etykieta z napisami: alkohol etylenowy 99,08 proc., o wadze 0,79 kg, data produkcji 8.V.1977 r. Made in Poland Polskie Odczynniki Chemiczne Gliwice, łatwopalne.

Stracenie płk Abate

ADDIS ABEBA (PAP) — Jak poinformowały w poniedziałek władze etiopskie Sąd Rewolucyjny pod przewodnictwem Mengistu Hajle Mariama skazał 40-letniego pułkownika Abate na karę śmierci za działalność dywersyjną i utrzymywanie ścisłych kontaktów z wywiadem amerykańskim. Wyrok został wykonany.

Większa produkcja — wyższe emerytury

Ciąg dalszy ze str. 1

W Suwałkach narady rozpoczęła się dzisiaj. W Olsztynie, Elku, Augustowie, Giżycku i Suwałkach organizowano rejonowe seminaria aktywistów miast i gmin. Lektorzy KC partii oraz towarzysze z KW PZPR referowali na nich najważniejsze sprawy związane z ustawą emerytalną oraz omawiając zadania rolnictwa na najbliższy okres.

W listopadzie we wszystkich wsiach odbędą się otwarte zebrania partyjne. Problematyka emerytur włączona została do treści obrad plenarnej partii i wojewody łomżyńskiego za aktywny udział w realizacji planu społeczno-gospodarczego rozwoju.

Uczestnicy złota wystąpili do wszystkich młodych mieszkańców województwa łomżyńskiego apel o jeszcze szerszy udział w całokształcie życia politycznego kraju, województwa, swoich gmin i miast.

W części artystycznej wystąpiły zespoły harcerskie z Liceum Medycznego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Łomży, kierowane przez Danutę Kobylarz. (zp)

M/S „Tarnów” w 250 rejsie

SZCZECIN (PAP) — 14 bm. z portu szczecińskiego wypłynął w swój 250 rejs M/S „Tarnów” — masowiec Polskiej Żegligr Morskiej. Trasa jubileuszowa rejsu wiedzie ze Szczecina do portu szwedzkiego — Lulea. M/S „Tarnów” wiezie tam 5 tys. ton polskiej wołgę, skąd przywiezie do kraju ładunek rudy.

Warto ponadto podkreślić, iż załoga statku utrzymuje żywe kontakty ze społeczeństwem miasta Tarnowa, które sprawuje nad nim patronat. Marynarze i oficerowie jednostki często goszczą w Tarnowie i na odwrot delegacje miasta podejmowane są na statku. Jednym z efektów tych kontaktów jest powołanie w Tarnowie klubu „Bosman”, który wiele czasu w swej działalności poświęca na popularyzację problematyki polskiej gospodarki morskiej.

Ciąg dalszy ze str. 1

Gierek życzył sukcesów w pracy i życiu osobistym.

W trakcie konferencji partyjnej Edward Gierek wręczył legitymacje kandydakcie PZPR 33-letniemu młodym pracownikowi fabryki, rekomendowanemu w partyjne szeregi przez załogę koła ZSMP.

W przerwie obrad, I sekretarz KC PZPR, oprowadzając przez kierownictwo Zamojskich Fabryk Mebli, zwrócił uwagę na jednego z najnowocześniejszych zakładów Fabryki — nr 3, zapoznając się m. in. z pracą wydziału montażu, linii produkcyjnych oraz lakierni. Edward Gierek obejrzał też fabryczną ekspozycję produkowanych w zakładach zestawów meblowych.

Ciąg dalszy ze str. 1

Zakładowa konferencja partyjna zakończyła się wyborem nowego Komitetu Zakładowego PZPR oraz przyjęciem uchwały precyzującej główne kierunki i formy działalności partyjnej na lata 1978-79.

Podczas pobytu w Zamościu I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek zapoznał się z zaawansowaniem prac renowacyjnych przy renesansowym zespole tutejszej Starówki. Obecnie prace renowacyjne uległy zintensyfikowaniu i koncentracji się m. in. przy Rynku Wielkim oraz fragmentach dawnych, zabytowych umocnień obronnych.

W godzinach popołudniowych Edward Gierek spotkał się z Egzekutywą Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zamościu. W czasie spotkania poinformowano I sekretarza KC PZPR o aktualnych problemach społeczno-gospodarczych rozwoju województwa, omówiono też zadania stojące przed organizacją partyjną woj. zamojskiego.

Głównymi problemami dalszego rozwoju Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Pilecku oraz kierunku działalności liczącej ponad 1,3 tys. członków tamtejszej zakładowej organizacji PZPR omówiono na Zakładowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Zamojskich Zakładach Przemysłu Metalowego „Zastal” w Zielonej Górze — w jej obradach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz — dyskusja koncentrowała się wokół dalszego podnoszenia dynamiki produkcji, wzrostu wydajności pracy, modernizacji technologii wytwarzania, dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych załogi.

Na Partyjnej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w Hucie im. M. Nowotki w Ostrowie, w której udział wzięli członek Sekretariatu KC kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński.

Samobójstwo kolejnej terrorystki w RFN

Ciąg dalszy ze str. 1

agencja prasowa Ingrid Schubert uczestniczący razem z Ulrike Meinhof i Irena Giergens w uwolnieniu z więzienia Alexandra Baedera w Berlinie Zachodnim. Jej nazwisko znajdowało się na liście 11 członków Frakcji Czerwonej Armii (RAF), których uwolnienie próbował wysłać do Szwajcarii niemiecki ambasador w Berlinie.

Sekretarz stanu w bawarskim Ministerstwie Sprawiedliwości FRANZ NEUBAUER oświadczył, iż nie można wykluczyć, że Schubert dowiedziała się o ostatnich wydarzeniach — o tym, co działo się w Stammheim, jak też o aretowaniu terrorystów w Amsterdamie.

Choćba Ingrid Schubert nie miała w celach i pistoletu, jak Baeder i Raspe, ani kabla elektrycznego, tak jak Ensslin, ani noża, którym próbowała sobie — zgodnie z wersją oficjalną — odebrać życie.

Moeller — pisze z Bonn — korespondent PAP, Jerzy Solecki — można z dużą dozą prawdopodobieństwa zakładać, że jej samobójstwo nie przyczyni się do rozwiązania problemu ani też nie osłabi krytyki pod adresem całego wymiaru sprawiedliwości RFN, a zwłaszcza systemu więziennictwa.

BONN (PAP) — Na fall psycho-antyterrorystyczny poborów Bundeswehry dali upust swej nielichcie wobec członków „Frakcji Czerwonej Armii”. Lączył oni trzech ludzi: Andreasa Baedera, Gudrun Ensslin i Jana Carla Raspego, którzy 18 października zostali znaleźzeni nieżyłymi w swoich celach w więzieniu Stammheim w Monachium. Przeciwnie pleciu roborow wdrożono postępowanie dyscyplinarne.

Do zdarzenia tego doszło przed 15 dniami w kwaterze bazy lotniczej Bundeswehry w Neuhaus-Berg. Podejmowali żołnierze wcielani białą flagę, na której widniał emblemat Frakcji Czerwonej Armii. Wobec nich obrzucił wszystkich trzech nieżyjących narachstów, za skandalizację, doszła jednak do popularności w tym okresie „kaski” takie raidy o nazwie „Roverer wszędzie”.

15 lutego szczyt arabski

ALGER (PAP) — Tunezyjski minister Spraw Zagranicznych Habib Szatti oświadczył, że arabska konferencja na szczycie odbędzie się 15 lutego w Trypolisie. Szatti złożył to oświadczenie 14 bm. w Tunisie, gdzie odbywa się konferencja ministrów Spraw Zagranicznych Ligi Arabskiej. Minister tunezyjski jest rzecznikiem tej konferencji.

Komunikat ogłoszony w poniedziałek po spotkaniu ministrów Spraw Zagranicznych Libii, Egiptu i Sudanu, uczestniczących w konferencji w Tunisie, stwierdza, że Egipt i Libia wznowią normalne stosunki dyplomatyczne w ciągu najbliższych 2 tygodni.

W komunikacie poinformowano również o osiągnięciu porozumienia w sprawie rozwiązania stosunków dyplomatycznych między Libią i Sudanem.

Polska wystawa w Islandii

REYKJAVIK (PAP) — W stolicy Islandii została otwarta wystawa współczesnej grafiki polskiej, obejmująca 130 prac 35 artystów. Na uroczystości otwarcia wystawy obecny był prezydent Islandii Kristján Eldjárn z małżonką. Przybyło kilkadziesiąt osób z kół oficjalnych i artystycznych.

Wystawa, która trwać będzie 3 tygodnie spotkała się z dużym zainteresowaniem i uznaniem.

Początek zimy

Ciąg dalszy ze str. 1

nowala prawdziwie letnia pogoda zaplanowano w poniedziałek rano spadek temperatury do minus czterech stopni.

Opady śniegu dochodzące do 18 cm w ciągu doby wystąpiły także w RFN, w Belgii, Holandii i Danii panowały w poniedziałek niebotowane dotychczas chłody. W krajach tych miały miejsce silne wichury i opady deszczu.

Jedynie we Włoszech panuje nadal „złota jesień”. Na Sycylii trwająca od pół roku susza, powoduje niedostateczną zapasowanie ludności w wodę. W całym kraju nie padało już od kilku tygodni, a niektórzy urlopowicze ryzykują nawet kąpiele w morzu.

Samobójstwo pacjentki dr. Barnarda

LONDYN (PAP) — 34-letnia Elisabeth Nel, której przed trzema tygodniami przeszczepiono serce, zszarpała popelnia samobójstwo, zając się z okna swego pokoju w szpitalu Grote Schuur w Kapstadzie. Policja pośpiesznie przyjechała na miejsce i rozpoczęła śledztwo.

Wyniki współzawodnictwa szkół Białegostoku

Zarząd Oddziału Miejskiego ZS w Białymostku podsumował wyniki współzawodnictwa (międzyuczelnianego, obejmującego dyscyplin sportowych, zdobyła Filia UW — 22 pkt. przed Politechniką i 20 i Akademią Medyczną).

Białostockie uczelnie lokują się wysoko, jeśli chodzi o krajowe mistrzostwa szkół wyższych. W Zastanawiając, obaj uczniowie jest natomiast procent studentów uprawiających sport kwalifikujący. Dosłownie na palcach można policzyć tych, którzy bronią barw II-tych drużyn w klubie ZS AZS Białostok. Zabrani nie wskazali drogę wyścigów, głębokiego impasu, tłumacząc, że to dopiero w przyszłości, po kwalifikacjach, zobowiązani będą do nauki.

Mat studentów jest też trenerem w Akademickim Związku Sportowym, zaledwie co dziesięć w środowisku białostockim.

W tymże zebraniu podsumowano działalność sportową naszych klubów uczelnianych AZS oraz dyskutowano nad problemami Klubu Środowiskowego AZS w sporcie wycieczkowym.

AMSTERDAM (PAP) — Korespondent PAP, Jan Stępowalski, pisze: Społeczeństwo holenderskie jest wstrząśnięte wypadkami, jakie rozegrały się kiedy na przedmieściach Amsterdamu doszło do strzelaniny między policją a terrorystami zachodniemieckimi.

Z dużą uwagą przyjęto oświadczenie prokuratora generalnego, który na konferencji prasowej poinformował o przebiegu wydarzeń, apelując jednocześnie do społeczeństwa, żeby uwzględniło sobie groźbę wobec której stoi Holandia. Stało się ona — obok RFN — głównym siedliskiem terroryzmu w Europie zachodniej. Terroryzm przenika do Holandii nie tylko z RFN, lecz ma też swe źródła wewnętrzne (akcje Moluków, uprowadzenia milionera Caransa itp.).

SPORT TELEGRAMY

ZWYCIĘSTWO POLSKIEGO KRYKETY W WĘDRACIE. W finale turnieju o „Kupę” wzięli udział: Warszawa — 10:0, Łódź — 10:0, Poznań — 10:0, Wrocław — 10:0, Katowice — 10:0, Kraków — 10:0, Lublin — 10:0, Białystok — 10:0, Zielona Góra — 10:0, Szczecin — 10:0, Gdynia — 10:0, Bydgoszcz — 10:0, Toruń — 10:0, Olsztyn — 10:0, Elbląg — 10:0, Grzybnów — 10:0, Ostrołęka — 10:0, Ciechanów — 10:0, Płońsk — 10:0, Żyrardów — 10:0, Mińsk — 10:0, Maków — 10:0, Siedlce — 10:0, Radom — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Kielce — 10:0, Jędrzejów — 10:0, Busko — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Sandomierz — 10:0, Tarnobrzeg — 10:0, Lublin — 10:0, Białystok — 10:0, Zielona Góra — 10:0, Szczecin — 10:0, Gdynia — 10:0, Bydgoszcz — 10:0, Toruń — 10:0, Olsztyn — 10:0, Elbląg — 10:0, Grzybnów — 10:0, Ostrołęka — 10:0, Ciechanów — 10:0, Płońsk — 10:0, Żyrardów — 10:0, Mińsk — 10:0, Maków — 10:0, Siedlce — 10:0, Radom — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Kielce — 10:0, Jędrzejów — 10:0, Busko — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Sandomierz — 10:0, Tarnobrzeg — 10:0, Lublin — 10:0, Białystok — 10:0, Zielona Góra — 10:0, Szczecin — 10:0, Gdynia — 10:0, Bydgoszcz — 10:0, Toruń — 10:0, Olsztyn — 10:0, Elbląg — 10:0, Grzybnów — 10:0, Ostrołęka — 10:0, Ciechanów — 10:0, Płońsk — 10:0, Żyrardów — 10:0, Mińsk — 10:0, Maków — 10:0, Siedlce — 10:0, Radom — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Kielce — 10:0, Jędrzejów — 10:0, Busko — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Sandomierz — 10:0, Tarnobrzeg — 10:0, Lublin — 10:0, Białystok — 10:0, Zielona Góra — 10:0, Szczecin — 10:0, Gdynia — 10:0, Bydgoszcz — 10:0, Toruń — 10:0, Olsztyn — 10:0, Elbląg — 10:0, Grzybnów — 10:0, Ostrołęka — 10:0, Ciechanów — 10:0, Płońsk — 10:0, Żyrardów — 10:0, Mińsk — 10:0, Maków — 10:0, Siedlce — 10:0, Radom — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Kielce — 10:0, Jędrzejów — 10:0, Busko — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Sandomierz — 10:0, Tarnobrzeg — 10:0, Lublin — 10:0, Białystok — 10:0, Zielona Góra — 10:0, Szczecin — 10:0, Gdynia — 10:0, Bydgoszcz — 10:0, Toruń — 10:0, Olsztyn — 10:0, Elbląg — 10:0, Grzybnów — 10:0, Ostrołęka — 10:0, Ciechanów — 10:0, Płońsk — 10:0, Żyrardów — 10:0, Mińsk — 10:0, Maków — 10:0, Siedlce — 10:0, Radom — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Kielce — 10:0, Jędrzejów — 10:0, Busko — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Sandomierz — 10:0, Tarnobrzeg — 10:0, Lublin — 10:0, Białystok — 10:0, Zielona Góra — 10:0, Szczecin — 10:0, Gdynia — 10:0, Bydgoszcz — 10:0, Toruń — 10:0, Olsztyn — 10:0, Elbląg — 10:0, Grzybnów — 10:0, Ostrołęka — 10:0, Ciechanów — 10:0, Płońsk — 10:0, Żyrardów — 10:0, Mińsk — 10:0, Maków — 10:0, Siedlce — 10:0, Radom — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Kielce — 10:0, Jędrzejów — 10:0, Busko — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Sandomierz — 10:0, Tarnobrzeg — 10:0, Lublin — 10:0, Białystok — 10:0, Zielona Góra — 10:0, Szczecin — 10:0, Gdynia — 10:0, Bydgoszcz — 10:0, Toruń — 10:0, Olsztyn — 10:0, Elbląg — 10:0, Grzybnów — 10:0, Ostrołęka — 10:0, Ciechanów — 10:0, Płońsk — 10:0, Żyrardów — 10:0, Mińsk — 10:0, Maków — 10:0, Siedlce — 10:0, Radom — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Kielce — 10:0, Jędrzejów — 10:0, Busko — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Sandomierz — 10:0, Tarnobrzeg — 10:0, Lublin — 10:0, Białystok — 10:0, Zielona Góra — 10:0, Szczecin — 10:0, Gdynia — 10:0, Bydgoszcz — 10:0, Toruń — 10:0, Olsztyn — 10:0, Elbląg — 10:0, Grzybnów — 10:0, Ostrołęka — 10:0, Ciechanów — 10:0, Płońsk — 10:0, Żyrardów — 10:0, Mińsk — 10:0, Maków — 10:0, Siedlce — 10:0, Radom — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Kielce — 10:0, Jędrzejów — 10:0, Busko — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Sandomierz — 10:0, Tarnobrzeg — 10:0, Lublin — 10:0, Białystok — 10:0, Zielona Góra — 10:0, Szczecin — 10:0, Gdynia — 10:0, Bydgoszcz — 10:0, Toruń — 10:0, Olsztyn — 10:0, Elbląg — 10:0, Grzybnów — 10:0, Ostrołęka — 10:0, Ciechanów — 10:0, Płońsk — 10:0, Żyrardów — 10:0, Mińsk — 10:0, Maków — 10:0, Siedlce — 10:0, Radom — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Kielce — 10:0, Jędrzejów — 10:0, Busko — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Sandomierz — 10:0, Tarnobrzeg — 10:0, Lublin — 10:0, Białystok — 10:0, Zielona Góra — 10:0, Szczecin — 10:0, Gdynia — 10:0, Bydgoszcz — 10:0, Toruń — 10:0, Olsztyn — 10:0, Elbląg — 10:0, Grzybnów — 10:0, Ostrołęka — 10:0, Ciechanów — 10:0, Płońsk — 10:0, Żyrardów — 10:0, Mińsk — 10:0, Maków — 10:0, Siedlce — 10:0, Radom — 10:0, Ostrowiec — 10:0, Kielce — 10:0, Jędrzejów — 10:0, Busko — 10:0, Ostrowiec — 10:0, S

Na krytykowanie gastronomii wy-
lano już morze atramentu i farby dru-
karskiej. Ludzie odpowiedzialni za
stan żywienia zbiorowego z podziwu
godnym spokojem reagują na uty-
skania, permanentne narzekania kon-
sumentów. W odpowiedzi słyszymy:
mamy program naprawy, przysto-
wujemy reformę, itp. I trzeba powie-
dzieć, że konsekwentnie podejmowa-
no zmiany. Polegały one na instytu-
cjonalnych rozstrząsach — niemal co ro-
ku powstawały przedsiębiorstwa i
zjednoczenia, którym podlegała ga-
stronomia w miastach.

Ponad rok temu gastronomia miejska
zmieniła kolejnego gospodarza. Spół-
dzielczość spożywców „Społem” prze-
jęła sieć zakładów gastronomicznych róż-
nego rodzaju, od tych szeroko otwar-
tych dla konsumentów, po stołówki dostępne
zaświadczeni w zakładach pracy. Central-
ny Zarząd Spółdzielczości Spożywców
„Społem” nie ośmieszał, tym razem, uprze-
dzać najbardziej zainteresowanych, nas
klientów, że obecna reorganizacja nie jest
tylko formalnym przetasowaniem. Inten-
cje reformy są co najmniej głębsze — „Spo-
łem” zamierza stworzyć dobrą gastronomię.

57 ZAKŁADÓW

W województwie suwalskim spółdziel-
czość spożywców „Społem”, po integracji
z innymi organizacjami handlowymi, roz-
porządza 57 zakładami gastronomicznymi
w miastach. Przy stole konsumpcyjnym
może jednocześnie zasiadać ponad 4 tys. osób.
Lisobę tę uzupełniają punkty małej gastro-
nomii (smażalnice placzków, rożny, itp.), a
których korzystało może ponad 600 konsu-
mentów. Ponadto, w sezonie turystycznym
uruchamia się dodatkowe około 1.300 miejsc.
W opinii kierownictwa WSS, wojewódz-
twa suwalskie nie jest jeszcze ostatnie w
kraju, jeśli chodzi o ilość miejsc konsum-
pcyjnych.
Ponad 80 miejsc konsumpcyjnych przy-
pada na tysiąc mieszkańców wojewódz-
twa. Jest to średni wskaźnik, podobnie jak
w całym kraju. Nie sadzono na jednak
wcale szczytów suwalskiej gastronomii. Le-
tem, kiedy napłyne lawina turystów i
wczasowiczów wypię się owe wskaźniki,
niezmiennie zapaść. Szacuje się, że na Suwa-

szczyne przybywa 3 mln letników, wów-
czas na tysiąc osób czeka zaledwie 3, 2
miejsc w restauracjach, barach czy ka-
wiarniach. Łatwo sobie wyobrazić, co to
oznacza w praktyce. Dla indywidualnego
turysty, znalezienie wolnego miejsca gra-
niczy niemal z cudem.
Co zatem robi WSS „Społem”? Jakże
przede wszystkim szuka, aby zmniejszyć
obciążenie zakładów gastronomicznych, a
jednocześnie ułatwić spożycie posiłku la-
tem? Najprostszym sposobem łatania dziur
w gastronomicznej sieci jest organizowanie
ogródków i tarasów przy istniejących za-
kładach gastronomicznych, w których usta-
wia się dodatkowe stołki. W tym roku
urządzono 10 nowych ogródków i zagospo-
darowano 38 tarasów. W sezonie turystycz-
nym przybyło więc kilkaset miejsc kon-
sumpcyjnych.

Gastronomia na wirażu

Skutecznym wyjściem z trudnej sytuacji jest
rozwijanie punktów „małej gastronomii”. Wła-
ściwie, można je utożsamiać z wydatkami in-
westycyjnymi. Wystarczy mieć małe lokale,
które niedawno służyły jako sklepy. A gdy i tych
nie starcza, stawia się rożen, czy smażalnice
placzków pod gołym niebem. W województwie
suwalskim sieć handlowa jest dość słaba, dlatego
takie punkty w wyjątkowych wypadkach rezyguje
się z małych sklepików. Jedynie w Suwałkach
w byłym lokalu sklepowym uruchomiono punkt
sprzedaży drobiu i rożna. W Olecku otwarto sma-
żalnię gotów i postawiono rożen, a w Ełku —
smażalnię rożen i smażalnię placzków ziemniacz-
nych.
„Mała gastronomia” powinna być masowa,
powszechna — tak przynajmniej zakładają się
w WSS „Społem”. Jej przydatność sprawdza się
nie tylko w sezonie turystycznym. Kto chce
szybko zjeść, niech wstąpi do baru bistro, zawa-
rzy coś dobrego dostanie. Dwa, trzy dania mu-
szą tam być na talerzu w jadłodajni. Oprócz plac-
ków, również spaghetti, hot dogs, hamburgery,
itp.
W Suwałkach, ani w województwie nie
ma jeszcze takiego baru bistro. Na razie
punkty małej gastronomii ograniczają się
do smażalnic placzków, kiełbasek z rożna,
ewentualnie czegoś jeszcze. Myślenie o
upowszechnieniu „małej gastronomii”,

z lepszą kuchnią, należy jeszcze do przysz-
łości.

PRZEMIANA JAKOŚCIOWA

Mimo, że niedostatek miejsc w zakła-
dach gastronomicznych trapi mocno suwal-
skich spółdzielców, podstawowym celem
na najbliższe lata jest przemiana jakości-
wa gastronomii. Zbyt nagminnie szwan-
kuje bowiem kuchnia, potrawy nie zawsze
trafiają do gustu konsumentów. Dużo jest
do zrobienia w zakresie poprawy poziomu
obsługi konsumentów. Kelner jest wciąż
postacią na cenzurowanym.

Abby podnieść jakość kuchni, potraw
podawanych klientom, WSS zamierzała
przebrać produkcję zakładów gastro-
nomicznych. Technolodzy, specjaliści od zbio-
rowego żywienia analizują jadospisy, re-
ceptury w restauracjach, barach, spraw-

Do pracy przychodzi przypadkowe osoby,
którym nie powiedziało się gdzie indziej. Do
zawodu przyuczają się bezpośrednio w kuch-
ni, lub na sali konsumpcyjnej. Na palcach
jednej ręki policzyć można pracowników le-
gitymujących się mistrzowskim tytułem w
gastronomii „społemowskiej”. — Marzeniem
moim jest — mówi prezes WSS MARIA
MICHALCZEWSKA — powołanie do woje-
wództwa Technikum Gastronomicznego. Brak
szkolenia zawodowego na średnim
poziomie odbija się fatalnie na jakości kadr
w gastronomii.

Przewidywanym rozwiązaniem, które pomoże
nieco w podniesieniu kwalifikacji zawodowych
pracowników restauracji i barów, jest powoła-
nie dwóch zakładów szkoleniowych. Zostaną nimi
restauracja „Komora” w Ełku i „Masurka”
w Giżycku. Od listopada br. każdy nowo za-
trudniony pracownik gastronomii przejdzie dwu-
tygodniowe szkolenie pod okiem mistrzów w
zawodzie.

ROZSZERZONE UPRAWNIENIA

Zdaniem spółdzielców, istotnym reme-
dium na poprawę stanu zbiorowego żywie-
nia jest rozszerzenie uprawnień kierow-
ników placówek gastronomicznych. Pod-
stawową ideą nowych przepisów jest uczynie-
nie z kierowników prawdziwych gospodar-
zy podległych im zakładów. Obecnie,
kierownik osobliwie odpowiada za gospo-
darstwo surowcowe i finansowe. Może stosow-
ać taki system plac, który bardziej mobilizuje
załogę do dobrej pracy. On też decyduje
o zatrudnieniu nowych pracowników.

Nareszcie dane kierownikom swobodę w zakła-
daniu jadospisów, opracowywaniu receptur dań.
Oczekuje się więc od nich pomysłowości i inicja-
tywy w kulinarnych produkcjach, tak aby konsu-
ment był zadowolony z serwowanych potraw.
Poza tym, umożliwiono zakup od prywatnych
dostawców owoców, jarzyn, grzybów itp. Jed-
nym słowem stworzone zostały formalne warunki
dziej samodzielnego działania kierowników.
Nie, tylko z nich korzystają.

Okazuje się, że nie jest to takie proste.
W WSS „Społem” bez ogródek stwierdza
się: nasi kierownicy z niezwykłą ostrożno-
ścią korzystają z rozszerzonych uprawnień.
W praktyce oznacza to, że postęp w podno-
szeniu poziomu obsługi konsumentów jest
niezadowalający. Że jakość gastronomii
spotyka się nadal z krytycznymi uwagami.
Gastronomia pod „społemowskim” szydeł-
kiem weszła na ostrą wiraż. W suwalskiej
spółdzielni „Społem” podejmują rzetelne
wysiłki i przedsięwzięcia dla poprawy na-
strojów i opinii konsumentów — co przysz-
łość powinna najlepiej udowodnić.

LESZEK KOŁEŚNIK

Nasz komentarz

Hodowlane uwarunkowania

Ze zrozumiałym zaciekawieniem i — przynajmniej — z
pewną dozą optymizmu obserwujemy ożywienie w
hodowli zwierząt gospodarskich. Komunikaty ze spi-
su lipcowego mówiły o sanotowanej — po dwóch latach
„chudych” — zwyczajnie trzody chlewnej, bydła i o-
wice. Tendencje wzrostowe potwierdziły się w spisie prze-
prowadzonym na początku października br. Najwięcej —
w okresie mijającego roku — przybyło krów i macior, w
ślad za tym cieląt i prosiąt.

Wszystko wskazywałoby zatem na przełamywanie ten-
dencji spadkowych w hodowli, trwających od 1974 r., a od-
czuwanych na rynku mięsnym. Wiadomo bowiem, że ilość
zwierząt pozostaje w prostej proporcji z wielkością skupu
żywności, mleka i wełny. Istotnie, począwszy od lipca w woje-
wództwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim odnoto-
wano zwiększoną podaż żywności wieprzowej i wołowej.
Wysoka dynamika mleka natomiast utrzymuje się już trzeci
kolejny rok. Nie ulegałaby oczywiście ściśle poziomowi skupu
z podażą określonych artykułów na rynku, ale nie ma
też wątpliwości, że istnieje związek między tymi dwiema
wielkościami.

Taki jest stan na dzisiaj. Istotniejsze jednak, co będzie w
najbliższej przyszłości. Prognozowanie produkcji zwierzęcej
jest trudne, niemniej posiadane przesłanki umożliwiają do-
konanie takiej czynności.

Rozwój hodowli uzależniony jest od trzech podstawowych
czynników: zasobów pasz, stanowisk inwentarskich oraz od
relacji cen. Zaczniemy od ostatniego z wymienionych. Po-
mijamy oczywiście ceny ustalane centralnie na płody zwie-
rzęce i roślinne, traktując je jako wartości stałe dla wszyst-
kich województw. Chodzi o porównanie cen prosiąt i pasz
sprzed roku z obecnymi w obrocie międzysektorowym.

Poziom cen i ich dynamika pozwalają na ogół bezbłędnie
przewidzieć przyszłe decyzje indywidualnych producentów
rolnych. Aktualna sytuacja przedstawia się następująco: ce-
ny rynkowe prosiąt w niektórych gminach wykazują lekką
tendencję spadkową, chociaż ich poziom jest wciąż bardzo
wysoki (nawet 1 tys. zł za sztukę). Rolnicy podtrzymując
wygórowane ceny prosiąt liczą na znalezienie nabywców, zaś
tendencja spadkowa cen w porównaniu do okresu jesienne-
go ub. roku wiąże się ze zwiększoną podażą tych zwierząt na
rynku.

Obecnym cenom pasz nie należy przypisywać większego
znaczenia głównie z racji ogólnej dobrej urodzaju w pro-
dukcji roślinnej. Zresztą między cenami tegorocznymi a
ubiegłorocznymi nie zaszły istotniejsze zmiany.

Niezadowalającą przebiega realizacja planów budownictwa
inwentarskiego. Od początku bieżącej pięcioletki oddano
wprawdzie do użytku ponad 140 tys. stanowisk dla zwie-
rząt, ale przykładowo w Białostockim plan wykonano za-
ledwie w połowie. Regułą niemal stało się opóźnienie prze-
kazywania wykonawcom dokumentacji ze strony inwestora. In-
nym wąskim gardłem jest przewlekłe instalowanie urządzeń
mechanizacyjnych wewnątrz budynków oraz niewystarczają-
ce przydziały niektórych materiałów budowlanych. Nie
można też zbyć milczeniem „przeleceń” deficytowych czę-
stokroć materiałów poza sektor rolniczy.

Niedostateczny przyrost stanowisk inwentarskich — szcze-
gólnie odczuwany w jednostkach uprzemysłowionych — ograni-
cza potencjalne możliwości rozwoju pogłowia zwierząt w
tym sektorze. W mniejszym stopniu dotyczy to zagród chlopi-
skich, w których znajduje się jeszcze sporo wolnego miejsca.
Tam właśnie upatrywać można szansę szybkiej rozbudowy
hodowli.

Posiłek produkcji zwierzęcej najsilniej skorelowany jest z
ilością i jakością pasz gospodarskich. Zbiory zboża i ziemni-
ków, tj. plodów odgrywających kluczową rolę w żywieniu
zwierząt a zwłaszcza trzody chlewnej, okazały się niższe od
spodziewanych. Jednakże skup zboża przebiegał dość lepiej niż
w roku ubiegłym, co pozwala na zwiększenie produkcji prze-
mysłowych mieszanek paszowych. Nie ma zatem obaw, iż
zabraknie pasz dla trzody.

Zasoby pokostnych pasz gospodarskich, szczególnie słana,
kiszzone i pastewnych, są wyższe niż kiedykolwiek. Kisz-
zonek przykładowo spórzoną w naszych trzech wojewódz-
twach o blisko 200 tys. ton więcej niż w roku ubiegłym. W
Suwałkach szacuje się, że na okres żywienia zimowego
zwierząt zgromadzone o 1/4 więcej pasz własnych jak w
1976 r. Podobnie pomyślnie meldunki napływają z woj. łom-
żyńskiego i białostockiego. Wszystko wskazuje na to, że
zwiększony potencjał paszowy ugruntuje wzrostowe tenden-
cje w hodowli.

Kończąc się tegoroczne prace na polach. Pozostały do zebra-
nia drobniejsze plantacje buraków, trwały orki i nawożenie
gruntów rolnych. Wkrótce rozpoczyna się zimowe szkolenie
rolników. Ranga ich w naszym regionie jest wyjątkowo du-
ża. Przypomnijmy: zaledwie co dwunasty indywidualny produ-
cent może wykazać się posiadaniem niezbędnych kwalifika-
cji rolniczych. A jak te procentują w produkcji, najlepiej do-
świadczają członkowie zespołów chłopskich i właściciele gos-
podarstw specjalistycznych. Głównie poprzez rozumną i pro-
wadzoną z ołówkiem w rękę gospodarkę, ich dochody rolni-
cze w ciągu 2-3 lat zwiększyły się pięciokrotnie. Taki
jest efekt zdobycia kwalifikacji i prowadzenia produkcji
specjalistycznej. Dochód dla rolników, wysoka produkcja dla
państwa — oto sens nowoczesnego gospodarowania w rolni-
ctwie.

HENRYK KIN

Z zagranicy

W Seehausen po polsku (2)

(Korespondencja własna z NRD)

GERHARD ma w kieszeni mały słownik niemiecko-
polski. Nie rozstaje się z nim przez cały czas naszego pobytu.
Chce rozmawiać tylko po polsku. Więc zaczynamy od kabare-
tu. Właśnie jesteśmy świeżo po obejrzeniu programu. Pro-
gram prezentowany był dla matek i ojców przybyłych na
wzrost szkolnego komitetu rodzicielskiego.

Gerhard uczy matematyki i fizyki. Ma świetny zmysł
obserwacyjny, zdolności ak-
torskie i literackie. Twor-
czością satyryczno-kabareto-
wą zajmuje się — razem z
żoną Christą — już od 20 lat,
zaczynając jako studenci u-
niwersytetu w Halle. Teraz
Christa prowadzi kabaret w
swojej szkole, czyli seehau-
senkiej dziesięciolatce, a
Gerhard — tu, w Winckel-
mannoberschule, czyli szko-
le średniej im. Winckelma-
na.

Oboje Grützmaacherowie
chcą się śmiać i są za-
dowoleni, jeśli uda im się do
tego skłonić innych, przy-
czym śmiech, według nich,
nie powinien być płytki, mu-
si skłaniać do przemyśleń. I
takie zadania stawiają przed
kabaretem.

Gerhard, zerkając do
słownika, zwierza się:
jestem zakochany w Polsce.

Przed ośmiu laty Grütz-
macher był jednym z tych
nauczycieli, którzy rozkreca-
li współpracę na linii SE-
EHAUSEN — BIAŁYSTOK.
Osiem lat temu Polska była
dla niego krajem z historią,
gazet, telewizji, książek. Te-
raz jest bliska bliskością za-
prządnionych osób i zna-
prężających się miejsc.
Jomościaki poznanych miejsc.
Gerhard przypomniał jak
powiększał się kraj osób
zainteresowanych niemiecko-
polską wymianą. Z każ-
dym rokiem przybywało
chętnych do wyjazdu nau-
czycieli i uczniów. Najlep-
szym dowodem jego żona
Christa, która włączyła się
po dwu latach.

Teraz w dziesiątej klasie,
gdzie Gerhard jest wycho-
wawcą, wśród 21 uczniów nie

ma żadnego, który nie byłby
w Polsce. Ich wspomnień z
naszego kraju mamy okaz-
ję posłuchać na lekcji je-
zyka polskiego. Lekcje te
należą do zajęć dobrowol-
nych, ale jak na represen-
tantów 240 uczniów szkoły
zebrała się spora gromadka.
KRISTINA ZENTLEBEN
pyta: co zwiadażacie w Pol-
sce? Augustus, Białowieżę,
Warszawę. Co wam się naj-
bardziej podobało? Potem
uczniowie kierują pytania do
nas, goście: skąd pani przy-
jechała? Jak się pani podoba-
ła w NRD? Na zakończenie
popisują się śpiewem. Pio-
senkę „Lato, lato czeka” zna
chyba cała szkoła.

W Osterburgu, przyjmując
nas, sekretarz Komitetu Po-
wiatowego SED — HANS
KRAUZE, mówi: Jesteśmy
zainteresowani rozwojem
międzynarodowych kontak-
tów. I zaraz wylicza: Mag-
deburg, czyli miasto-siedziba
województwa współpracuje z
radzieckim Donieckiem, czes-
kim Hradec Kralove i
polskim Radomiem. Oprócz
tego są wymiany doświadczeń
wewnątrz województwa —
między spółdzielniami produkcyjnymi, zakła-
dami pracy. Plekarnia w Se-
ehausen na przykład wysła-
ła swoich pracowników na
wczasy wymienne do Kar-
pacza.

We współpracy między
szkołami tow. Krauze do-
strzegł duże walory wysta-
wawcze. Obiecuje przedsta-
wić sekretariatowi Komite-
tu Powiatowego propozycję
jej dalszego rozwoju. Być
może rozszerzy ona formy,
włączając do wymiany do-
świadczających FDJ i instancję
partijną.

I. BIERNACKA



Pracownicy wzorcowi: Jadwiga Kowalewicz, Halina Józwiak, Gertruda Tripus, Teresa Bohuszewicz i kierownik Stanisław Kacprzak.

Z resztek... na wystawę

1340 osób zatrudnia Spół-
dzielnia Pracy Krawieckiej
„BIAŁOSTOCZANKA”, w tym
940 — w produkcji nakładce-
czyli chałupników. Tegoroczna
wartość produkcji wyniosła 99
mln zł, z czego 13,5 mln zł w
usługach.

Spółdzielnia szyje tak po-
trzebne na rynku skafandry i
kurtki, bluzki, koszule, piż-
my itp., w dużej mierze dzie-

cięce. I — co ważne — wyko-
nuje się to przede wszystkim
z resztek, przyczyniając się do
oszczędności i lepszego wyko-
rzystania surowca. Na 57 no-
wych wzorów, wprowadzonych
w br. do produkcji 45 stylów
z resztek, a tylko 12 z metra-
tu.

„Białostoczanek” ma swoją
wzorcowie. Tu styje się
pierwsze egzemplarze wszyst-
kiego, co potem idzie do pro-

dukcji w zakładach spółdziel-
czych i wykonywane jest przez
chałupników. Tu wykonano 15
wzorów dla WPHW z kolekcji
Grażyny Hasse. Do produkcji
na rok przyszły przygotowano
ciekawe ubiory z teksasu,
dziewocze i chłopięce.

Wzorcowia zatrudnia pra-
cowników, którzy należą do
najlepszych w zakładzie: Sta-
nisław Kacprzak — kierownik,
Jadwiga Kowalewicz, Halina
Józwiak, Gertruda Tripus, Te-
resa Bohuszewicz. Ludzi do-
brze roboty nie brak i w zakła-
dach krawieckich. Chociażby
szwaczki z długoletnim sta-
żem i wysokimi osiągnięciami
produkcyjnymi: Regina Ra-
decka, Czesława Sierakowska
i Helena Wierzbicka z zakładu
nr 1, czy brygadystka — Jó-
zeffa Murawko z zakładu nr 3.

(a)



Szwaczki: Regina Radecka, Czesława Sierakowska i Hele-
na Wierzbicka z zakładu nr 1.



Brygadystka Józefa Murawko z zakładu nr 3.
Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Śladami Października

Hufiec ZHP w Mońkach
nosi imię porucznika A-
leksandra Gadomskiego,
bohatera Wielkiej Socja-
listycznej Rewolucji Paź-
dziernikowej, poległego w
obronie władzy radzieckiej,
który na wniosek Lenina
pochowany został pod Mu-
rem Kremlewskim. Każde-
go roku harcerze prowa-
dzą kampanię, mającą na
celu poszerzenie wiadomo-
ści o swoim bohaterze. W
tym roku, w 60-lecie Re-
wolucji Październikowej,
działania były szczególnie
bogate. Nadano im krypto-
nim „Śladami Październi-
ka”.

Jedną z drużyn monie-
ckiego hufca otrzymała i-
m. Feliksa Dzierżyńskiego.
Otrzymała ona popu-
larną nagrodę podwójną
na udziałów Polaków w
Rewolucji Październikowej.
Gospodarzem sekcji był
sej. Przy 10 w Moń-
kach. Otwarta została wy-
stawa, obrazująca całość
kampanii „Śladami Paź-
dziernika”. (a)

Miał szczęście

Dopisało szczęście myśli-
wemu z Kola Łowieckiego
„Ryl” w Bielsku Podlas-
kim — Ryszardowi Niem-
cynowi. Na jednym z
stanowisk w lesie stry-
kowskiem trzema kolejnymi
strzałami położył on pięk-
ne trzy łasy. (a)

Przez wiele lat stano-
wili zgodną, 5-osobową
rodzinę. Potem na-
głe zmarł mąż i ojciec. Dzie-
ci wyrosły, założyły
własne rodziny. I wtedy
przyszło to najgorsze — sie-
rość i samotność. Dołączyła
się choroba. Teraz pani A-
niela z utęsknieniem wyco-
kuje siostrę PCK. O wsa-
nych dzieciach nie wspomi-
na. Wstydzi się ich obojęt-
ności do niej.

Na Antoniku, w dwupo-
kojowym mieszkaniu, leży
stary, schorowany człowiek.
Córka nie ma czasu i ochoty
na zajmowanie się ojcem.

— „Od czego jest w kołku
PCK?” — mówi z pretensją
w głosie.

Nie opodal Suchowoli, w
niewielkim domku mieszka
zniedołała, prawie nie-
widoma staruszka. Rodzony
syn mieszka w Białymsto-
ku, jest dyrektorem jednej
z instytucji i dobrze mu się
powodzi. Ale matki nie od-
wiedza, omija nawet rodzin-
ne wesele. Staruszka opiekuje
się przychodzącą regularnie
siostrą PCK.

Te trzy przykłady wybra-
łem zupełnie przypadkowo,
prosto z życia. Wielu Czy-
telników obruszy się na
znieczulenie i wygodnictwo.
A przecież to wcale nie są
wyjątki. Nasuwa się pyta-

nie: kto powinien sprawo-
wać opiekę nad starym,
schorowanym człowiekiem,
skoro najbliżsi od niej się
wyrzuli?

Wszystko jest w porzą-
dku do czasu, gdy ludzie w
trzecim wieku dobrze sobie
radzą w roli babę i dziad-
ków. Przy braku miejsc w
złobkach i przedszkolach —
za bardzo potrzebni. Ale co
robić, gdy nadwołane siły
ojca czy matki odmówią po-

piek siostr PCK czeka 16 o-
sob.

Zarząd Wojewódzki PCK
co roku organizuje 3-4 kur-
sy szkoleniowe dla siostr.
W tym roku kurs taki ukoń-
czyło 49 osób, ale pracę po-
jęły zaledwie 23 osoby. Wia-
domo, nikt nikogo nie bę-
dzie zmuszał do wykonywa-
nia tego a nie innego zawo-
du. Skoro jednak ukończy-
ły się kursy, zdobyły niezbę-
dną wiedzę, przez kilka mie-
sięcy nasłuchiwało się o spe-
cyfikę tej pracy, dlaczego
potem nie ma chętnych do

jej wykonywania? Czyżby
teoria i rzeczywistość zna-
dowały się aż tak na odle-
głych biegunkach?

Mówi jedna z byłych sio-
str PCK: — Przeprowadza-
m tu 2 lata. Praca jest bar-
dzo ciężka i odpowiedzialna.
Od osoby zajmującej się
chorym i samotnym wyma-
ga nie tylko opieki pielęgn-
iarskiej, lecz także tych
wszystkich umiejętności, któ-
re są potrzebne przy prowa-
dzeniu domu. Jest się ma-
po opiekę trzech lub czterech
chorych, zajęć przyby-
wa, często cały dzień jest
zajęty. Trzeba wiele odpor-
ności psychicznej, wytrwa-
łości. Mnie tego zabrakło. A
poza tym, rekompensata fi-
nansowa, jest jednak nadzbyt
skromna.

Są to sprawy na pozór
prozaiczne, aczkolwiek w za-
wodzie siostry PCK nader
ważne. Trudno w tym
przypadku odwoływać się
do czegośkolwiek, bowiem
podjęcie tej czy innej pracy
należy do indywidualnych
decyzji każdego z nas. U
wielu siostr PCK przeważa-
ła jednak chęć niesienia po-
mocy i opieki wszystkim
tym, którzy na nią czekają.
Dla nich piękna idea Cze-
rowego Krzyża jest najwa-
niejsza. I chwali im za to.

(f)

Niewinny? To zamknąć!

Obywatel amerykański
Ralph Lobaugh nigdy nie
miał szczęścia, bo był brun-
tem o chlerlawej aparycji i
do tego niemającym. W 1947
r. został aresztowany pod za-
rzutem morderstwa i w wy-
niku intensywnych przesłu-
chań przyznał się do wszyst-
kiego. Sąd w Indianapolis
skazał go na karę śmierci,
zamienioną w drodze łaski
na dożywocie.

Wkrótce po zapadnięciu
wyroku policja przypadkowo
użyła dowody, że Ralph
nie mógł popełnić zbrodni
i rychło też zapano-
wano dwóch innych morderców,
którzy — znów w wyniku

„intensywnych przesłuchań”
— przyznali się „do wszyst-
kiego” i zostali posłani na
fotel elektryczny. Jednak
Ralph pozostał w celi, gdyż
Ralph pozostał w celi, gdyż
Ralph pozostał w celi, gdyż

Obecnie nowy gubernator
laskawym okiem spojrzal
na 60-letniego dziś Ralpa.
posiwałego i pomarszczone-
go staruszka. Zwolnić z
wizienia i skierować na
półroczną kurację rehabili-
tacyjną, która pomoże mu
zacząć życie od nowa.”

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY
matyczny im. A. We-

[illegible]

KINIA

"Pokołki" – "Dopoki bife zegar"
od radz., panor., kol. 17.30.
6), godz. 10, 12.30, 15 i 17.30.
Amach w Sarajewo, godz. 20.
6), (od lat 19), godz. 20.

Ton – "Złoty łab zuchwa-
Toni" – "Koskowiński (ko-

n. godz. 9.30 i 12.30; „Nieproszę gościć”, prod. radz., kol. koda (od lat 6), godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Syrena” — „Los człowieka”, prod. radz. (od lat 6), dod. — „Halo — Energetyka”, godz. 10.30, 13.30, 17.45 i 20.
„Studio” — „Szary okrucieństwo”, prod. radz., godz. 16.30, 18.45 i 20.
Dziękuję za uwagę.

19. raz. (Od 14. r. 20. r. 21. r.)
"Związkowiec" — "Kamo — o-
tania misja", prod. raz. 2. panor.
raz. 17 i 18.
"Spokanie" — Z cyklu: Kome-
dianty. Wskazywanie na ekranie — "Iwan
Kawalerowicz zmienia zawód", prod.
raz. 2. kol. godz. 17.
"Kolejarz" — nieczynne.
KINA W WJEWODZTWIE
BIAŁYMOKKIM.
Białystok. "Dobry wieczór" — "Rebus".
czwartek) w godz. 10-17.
czwartek) w godz. 12-19, w nie-
działę w godz. 12-19, w wyświe-
szenia: Dzieło wojskowe zleni-
stano: wschodnich Polski.
tawą czasową: Zolnierze Polac-
w Rewolucji Październikowej.
Dział Marynarki — Muzeum Wod-
ska, ul. Wąska, 20.
w wtorki, czwartki i piątki
godz. 9-14, w środy w godz. 10-
17.
HUSTARY

od. polsk. (od lat 15).
Dąbrowa Białostocka — „Kochaj
moje ramię”, prod. polsk.
Białostocka — „Wśród wśród
swoich”, prod. —
od. lat 15).
Lapy — „Niewzkie przygody
łochów w Rosji”, prod. radz.
—
Monki — „Apel odważnych”
od. radz. (od lat 15).
Sokoła — „Półce z wami”,
od. radz. (od lat 12).
— „Kierowca i strażnik
od. radz. zmian programu.

MUZA
W BIAŁYSTOKU
—
Salon Wystawowy BWA (Ara
na), ul. Mickiewicza 2 — Ma
stwo Jerzego Lengwiecia — (Ma
biostocki);
— „Maszkie” — Grygorku — Bogumi
od. radz. —
ko Grygorku (okre
stoki) — wystawy czynne
dziennie (z wyjątkiem ponie
działek — dni poświęcanych
w godz. 10-17.
Galeria Sztuki Współczesnej — ul.
Manifestu Lipowego 14 — czyn
na codziennie (z wyjątkiem po
niedziałków i dni poświęcanych
w godz. 12-14. Wystawa zbior
stałych współczesnego malarstwa

Muzeum Kragowe — Ratusz
Polskiego Człowieka —
niedziadkowski dni poświętecz-
w goz. 10—17, w czwartki
godz. 12—19, w niedziele w godz. 10
16. Wystawy stałe: XVII-wieczne
— XIX-wieczna Europa i Polska;
Polskiego. Wystawa czasowa:
kultura Afryki Zachodniej. (Prze-
muzeum muzealny jest do dyspo-
nacji publicznej. Wstęp wolny.)

Pawilon Wystawowy BTPSP
ul. Zamkowa 2 — Grafika: Sta-
nisiwa Powichrowskiego — Wy-
stawa czynna codziennie w go-
dz. 17—19.
Sala konferencyjna Zarządu
Woj. TPP-R, ul. Sienkiewicza 3, I

Punkt Muzealny w Suprasli (Pałac Opatów) - czynny we wtorek
 godz. 10-15, w piątek w godz.
 10-16, w niedziele w godz. 10-14.
 Chociszewo (Pałac w Chociszewie) - czynna w czwartki w
 godz. 10-15, w niedziele w godz. 10-14.
 Białystok - "Srebrna" - Bielski Zamek - czynna co
 niedzielę w godz. 10-18.
 Klub "Promenada", ul. Lipowa 4 - Radzicki placat turystyczny - wystawa czynna codziennie
 (oprócz poniedziałków) w godz. 11-22.

PROGRAM I		7.00 - RTV Szkoła Średnia
Wiadomości: 0.01; 1.00, 2.00, 3.00,		Fizyka
4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05;		7.45 „Polskie drogi” - odc. 8
13.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00,		„Lekcja geografii” - film fab.
0.00 Sygnał Studio; 6.00		prod. polsk. (kolor)
0.00 Sygnał dnia; 8.05 Komen-		9.00 Język polski kl. V-VIII
zacja; 8.10 Estrada przyjaciół; 9.05		10.00 Język polski dla kl. V
10.00		11.00

cznikani - Podhale; 10,00	Tężyk - Poiski
z rżnych epok; 10,30	13,20 Kł Szkoła Średnia - Czemia
stronice; 10,30	13,50 Program dnia
rydzia - film, pow. J. Czarnie	16,00 Obiekw - program wojewo-
-Bąrowskiego; 10,40	16,20: zaskowickiego, bieskiego,
trzech wersjach; 11,00	czeskiego, polskiego
uo radio	16,30 Dziennik (kolor)
woj Konkurs Skrzypcowy im. H.	16,50 Studio Telewizji Młodych
eniawskiego; 11,57	17,00 Korko krzyżak - teleur-
z czas; 12,00	17,25 Magazyn motoryzacyjny
12,05; 12,45	17,45 Interstudio - program
12,45; 12,55	
12,55; 13,05	
13,05; 13,15	
13,15; 13,25	
13,25; 13,35	
13,35; 13,45	
13,45; 13,55	
13,55; 14,05	
14,05; 14,15	
14,15; 14,25	
14,25; 14,35	
14,35; 14,45	
14,45; 14,55	
14,55; 15,05	
15,05; 15,15	
15,15; 15,25	
15,25; 15,35	
15,35; 15,45	
15,45; 15,55	
15,55; 16,05	
16,05; 16,15	
16,15; 16,25	
16,25; 16,35	
16,35; 16,45	
16,45; 16,55	
16,55; 17,05	
17,05; 17,15	
17,15; 17,25	
17,25; 17,35	
17,35; 17,45	
17,45; 17,55	
17,55; 18,05	
18,05; 18,15	
18,15; 18,25	
18,25; 18,35	
18,35; 18,45	
18,45; 18,55	
18,55; 19,05	
19,05; 19,15	
19,15; 19,25	
19,25; 19,35	
19,35; 19,45	
19,45; 19,55	
19,55; 20,05	
20,05; 20,15	
20,15; 20,25	
20,25; 20,35	
20,35; 20,45	
20,45; 20,55	
20,55; 21,05	
21,05; 21,15	
21,15; 21,25	
21,25; 21,35	
21,35; 21,45	
21,45; 21,55	
21,55; 22,05	
22,05; 22,15	
22,15; 22,25	
22,25; 22,35	
22,35; 22,45	
22,45; 22,55	
22,55; 23,05	
23,05; 23,15	
23,15; 23,25	
23,25; 23,35	
23,35; 23,45	
23,45; 23,55	
23,55; 24,05	
24,05; 24,15	
24,15; 24,25	
24,25; 24,35	
24,35; 24,45	
24,45; 24,55	
24,55; 25,05	
25,05; 25,15	
25,15; 25,25	
25,25; 25,35	
25,35; 25,45	
25,45; 25,55	
25,55; 26,05	
26,05; 26,15	
26,15; 26,25	
26,25; 26,35	
26,35; 26,45	
26,45; 26,55	
26,55; 27,05	
27,05; 27,15	
27,15; 27,25	
27,25; 27,35	
27,35; 27,45	
27,45; 27,55	
27,55; 28,05	
28,05; 28,15	
28,15; 28,25	
28,25; 28,35	
28,35; 28,45	
28,45; 28,55	
28,55; 29,05	
29,05; 29,15	
29,15; 29,25	
29,25; 29,35	
29,35; 29,45	
29,45; 29,55	
29,55; 30,05	
30,05; 30,15	
30,15; 30,25	
30,25; 30,35	
30,35; 30,45	
30,45; 30,55	
30,55; 31,05	
31,05; 31,15	
31,15; 31,25	
31,25; 31,35	
31,35; 31,45	
31,45; 31,55	
31,55; 32,05	
32,05; 32,15	
32,15; 32,25	
32,25; 32,35	
32,35; 32,45	
32,45; 32,55	
32,55; 33,05	
33,05; 33,15	
33,15; 33,25	
33,25; 33,35	
33,35; 33,45	
33,45; 33,55	
33,55; 34,05	
34,05; 34,15	
34,15; 34,25	
34,25; 34,35	
34,35; 34,45	
34,45; 34,55	
34,55; 35,05	
35,05; 35,15	
35,15; 35,25	
35,25; 35,35	
35,35; 35,45	
35,45; 35,55	
35,55; 36,05	
36,05; 36,15	
36,15; 36,25	
36,25; 36,35	
36,35; 36,45	
36,45; 36,55	
36,55; 37,05	
37,05; 37,15	
37,15; 37,25	

zenie słuchaczy - Rzeszowski
pele regionalne; 13.55 Aktual-
ści kulturalne; 14.00 Studio GA-
A; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Stu-
GAMA; 15.05 List z Polski;
10 Studio GAMA; 16.00 - 18.25
Jedynka; 18.25 Nie tylko dia-
krajach socjalistycznych (kolor).
18.20 W Starym Kinie - „Jasna
pan szofer” - polski film fab.
18.50 Dobrym rolnikom (kolor)
19.00 Dobranoc (kolor)
19.30 Wieczór z Dziennikiem
(kolor)

18.07 Wypłonił solidnie
 20.30 Program ogólny, 19:15
 przemów polskiej piosenki,
 20.30 Tebeboje Inaczej; 20:05 NURT; 20:25
 Międzynarodowy Konkurs
 Złoty Pielik; 20:45 Wzrost i
 21.05 Olimpijski Akt Młodzie-
 21.25 Kominka; 21.25 Moskwa
 Totalizatora Sportowego; 21.28
 reżor w dyskotekę; 22.20 Tu ra-
 kierowców; 22.23 Gra W. Na-
 ny; 22.30 Biuro Listów ope-

20.30 „Droga przez mekę” — ode-
 21.30 „Wojna”
 22.30 Sławackowie — program pu-
 blicystyczny (kolor)
 23.05 Muzyka i ekran
 23.25 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

14.25 Język angielski
 15.05 Program dla dzieci
 15.30 Teatr Telewizji Aleksan-
 der Suchowo-Kobylin — „Spraw-
 wa”

PROGRAM I	
14.05. Gładoski; 12.00; 16.00: 6.00 Ma-	16.40 Galeria 34 milionów (kolor)
muzyka paranna; 8.10 Dla na-	17.15 „Gdzieś na końcu świata”
uczyci; 8.30 Gra Zespołu E. Spy-	— 18.00 film fab. prod.
6.45—7.40 Program WORT: 7.40	18.20 Kto pyta nie bładzi
ludowej; 7.50 rytmach; 8.10	18.40 Program lokalny
Nie tylko o pracę — w	19.00 Dobranoc (kolor)
wndrach; 8.35 Olszyski; 8.50	20.30 Wczoraj z Dziennikiem
rozrywki; 9.00 Dla kl. VI;	
0 Muzyczne abecad; 11.00 Dla	20.30 Wtorek Melomana — frag-
kl. średnich; 11.35 Gra „Rama	menty koncertu inaugurującego
VI	VII Międzynarodowy Konkurs
	Sztuki

T. Haladajka; 12.15 Chwila
zyki; 12.25 Turniej kapel i
ewików ludowych; 13.00 Dla
VII; 13.30 Czy znasz swoje pra-
13.45 Śpiewa J. Polomski; 13.50
II. II. III. IV. V. VI. VII.
programu literackiego
jętki Warszawy; 15.00 „Zy-
pięci”; 15.20 Notatnik kultu-
ny”; 15.50 Matyskowiakowie; 16.00
rodzina; 17.00 Pionier
dów”

Wielkiego świątecznego wie-
niawskiego (kolor)
21.40 24 godziny (kolor)
21.50 Inicjatywy – program pu-
blicystyczny (kolor)
22.00 Latarnia czarnoskóla –
„Głębokie” – film fab. pro-
radz.
23.55 Język niemlecki.

TELEWIZJA RADZIECKA
7.10 – Gimnastyka poranna
(kolor)

[illegible]

Koncertowyemu WOSPRYT w Sali kowiach: 21.35 Nowe nagrania dwa planisty E. Knapika: 22.15 dłowa - Teatrzykiny - Szkoła dnia dla Pracujących: 22.30 Le- rosłinnie: 22.45-23.00 Nubijskie ce słoneca.	16.15 - Wesołe nutki 16.30 - „Pięć spotkań w Tokio” - film dokum. 17.00 - Nasze radzieckie prawo (K)
TELEWIZJA PROGRAM I	17.30 - „Zrodzona rewolucja” - film fab. 4. od. 19.00 - Program informacyjny „Czas”
00 Teatru Szkola Średnia - Je- polski	19.30 - Program „Zdrowie”, 20.15 - Koncert zasłużonego arty- stki, BPSR

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU
 Miejskie Pogotowie Ratunkowe,
 Krasińskiego 1, tel. biura wesz-
 1 999, tel. informacji pogoto-
 222-22.
 mbydługierum 222-22

**ruja oddziały: dziecięcy wewn-
 trzny i dziecięca chirurgia.
 Klinika Dermatologiczna AMB,
 ul. Manifestu Lipcowego 3, tel.
 219-06.**

Woj. Szpital Zakazany, Osiedle
Dąbldy, ul. Żurawia.

DZYZURY SZPITALI
W DNIU 15.XI.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul.
M. Skłodowskiej-Curie 24, tel.
234 22 00 - dyżurne oddział polski-
niczy.

Woj. Szpital Zespolony Im. J.
Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej,

355-24 ogotowie kolejowa - Curie 26, tel. 216-21 - dyżurnia oddziału chirurgii, laryngologii, okulisty, neurologii, nowotworów, reumatizmu, zakaźny dziecięcy.
ogotowie MO - tel. 997 Woj. Zespół p.Gruczyły, ul. Warszawska 18 - tel. 353-81 - dyżurnie oddział gruczyły.
ogotowie Pożarna - tel. 998 W Łodzi
ogotowie Elektryczne - tel. 991 Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą
s tel. 363-28, w godz. 15-7 tel. 363-28
ogotowie Ciepłownicze - tel. 363-28
ogotowie Techniczne Wodociągowe - tel. 994
informacja kolejowa - tel. 919

A P T E K I
Apteka nr 65-007, ul. Wesolow-
skiego 2, tel. 219-04
Apteka nr 65-003, ul. Lipowa 43,
238-65
Informacja o lekach — tel. 44-
04
Informacja o lekach z Importu
tel. 368-01

S Z P I T A L E
Woj. Szpital

A P T E K I
Apteka nr 76-003, ul. Gielczyń-
ska 1, tel. 32-44

S Z P I T A L E
Woj. Szpital Zespolony, ul. M.
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do
24-09.

W S U W A Ł K A C H
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

A P T E K I
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka
24, tel. 23-91

Szpital
 ul. M. Skłodow-
 j-Curie 26, tel. 216-21 - dyżu-

Z miasta na wieś

20 lat filatelistyki w Giżycku

Oszczędzaj
prąd!

W Żytkiemach (gmina Dubeninki) wybuchł pożar w zabudowaniach Bronisława W. Spłonęła stodoła wraz z częścią tegorocznych zbiorów maszynami rolniczymi. Wysokość strat — około 200 tys. złotych. Przyczyn pożaru do tej chwili nie ustalono.

— Nie mamy w woj. suwalskim dużych tradycji ani też wielkiszyn-doiwiedziec jeśli chodzi o turystykę motorową i sport motorowy, a więc samochodowy i motocyklowy. Tym niemniej trzeba od czegoś zacząć. Motoryzacja, turystyka i motorowstwo, sport motorowy, statystyka i możliwości rozwinienia zainteresowań, popularyzacja ciekawych form spędzania czasu, turystyki i krajoznawstwa, łączenia przyjemnego z pożytecznym...

23.55 Język niemiecki.
 TELESIEWICZA RADZIECKA
 7.10 — Gimnastyka poranna
 (kolor)
 7.50 — Filmy animowane
 8.00 — „Zrodzona rewolucja”
 film fab. 2 odc.
 9.15 — Klub podróży filmowy